

Sygn. akt **IC 1014/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Gryficach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Kowalska

Protokolant: sekr. sądowy Kamila Kielar

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2016 r. w Gryficach

sprawy z powództwa P. C. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda P. C. (1) kwotę 19.096 zł (dziewiętnastu tysięcy dziewięćdziesięciu sześciu złotych) z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 24 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.991,65 zł (trzech tysięcy dziewięćset dziewięćdziesięciu jeden złotych i sześćdziesięciu pięciu groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gryficach kwotę 229,92 zł (dwustu dwudziestu dziewięciu złotych i dziewięćdziesięciu dwóch groszy) tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. nakazuje zwrócić od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gryficach na rzecz powoda kwotę 41,58 zł (czterdziestu jeden złotych i pięćdziesięciu ośmiu groszy) tytułem zwrotu nadpłaconej opłaty sądowej od pozwu.

SSR Małgorzata Kowalska

Sygn. akt IC 1014/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 września 2014 r. P. C. (1), reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wystąpił do tutejszego Sądu o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. (dalej: (...)) kwoty 21.356,37 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 21 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że na skutek kolizji drogowej w dniu 21 marca 2014r. zaistniałej w miejscowości G. uszkodzony został jego samochód osobowy marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca kolizji L. D. kierujący pojazdem M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w dacie jej powstania korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej z (...) – numer polisy (...) ważnej od 01.07.2013 r. do 30.06.2014 r. Pismem z dnia 24.04.2014 r. pozwany poinformował firmę (...), w której powód wynajął auto zastępcze o przyznaniu wynagrodzenia w wysokości 3.111,90

zł za okres, w którym auto zastępcze było używane przez powoda. Pozwana w trakcie prowadzonego postępowania w przedmiocie likwidacji szkody zleciła przeprowadzenie wyceny wartości pojazdu powoda w dniu wypadku, której wartość oszacowano na kwotę 32.500,00 zł oraz wyceniła koszty naprawy pojazdu powoda na kwotę 21.110,73 zł. Jednakże pismem z dnia 24 kwietnia 2014 r. pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania uzasadniając powyższe stanowisko brakiem możliwości powstania ujawnionych uszkodzeń w okolicznościach podanych przez powoda na co wskazywać miał zarówno wielkość, charakter deformacji uszkodzonych stref pojazdu, jak też ich umiejscowienie. Dalej wskazano, że powód pismem z dnia 13.05.2014 r. chcąc rozwiązać zaistniałą sytuację polubownie wezwał pozwaną do zapłaty odszkodowania w wysokości wynikającej z kalkulacji naprawy nr (...) z dnia 23.04.2014 r., tj. w wysokości 21.110,73 zł. W piśmie z dnia 03.06.2014 r. pozwana podtrzymała swoją uprzednią decyzję. Jednocześnie, w przypadku uznania przez Sąd, że w zakreślonych okolicznościach powód nie może dochodzić naprawienia szkody poprzez zapłatę przez pozwaną na jego rzecz kwoty odpowiadającej kosztom naprawy pojazdu stanowiącego w dniu zdarzenia własność powoda bez względu na przyczynę, powód wniósł alternatywnie o zasądzenie na jego rzecz kwoty 20.000,00 zł stanowiącej odszkodowanie odpowiadające wysokości utraty wartości pojazdu na skutek zaistniałego zdarzenia powiększonego o koszty transportu uszkodzonego pojazdu do K.. Powyższa kwota stanowi różnicę pomiędzy wartością pojazdu ustaloną przez pozwanego a ceną za jaką pojazd został zbyty. Powód jednocześnie oświadczył, że nie dokonywał naprawy pojazdu po zaistniałym zdarzeniu i sprzedał go w stanie niezmiennym.

W odpowiedzi na pozew, (...) kwestionując swoją odpowiedzialność wniósł o oddalenie powództwa w całości. Ponadto strona pozwana wniosła

o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwana przyznała okoliczność zgłoszenia szkody komunikacyjnej w pojeździe powoda. Według zgłoszenia pojazd miał zostać uszkodzony w dniu 21.03.2014 r. w ten sposób, że kierujący samochodem marki M. L. D. na lekkim zakręcie, na moście wpadł w poślizg i wjechał w jadący z przeciwka samochód powoda, który wskutek tego zdarzenia zjechał na pobocze i uderzył w barierę ochronną. Pozwana podniosła, że przeprowadzone postępowanie likwidacyjne wykazało, że do uszkodzeń pojazdu C. (...) nie mogło dojść w okolicznościach zgłaszanych przez uczestników kolizji. Podstawą powyższych ustaleń była konfrontacja uszkodzenia C. (...) z uszkodzeniami M. (...), oględziny miejsca zdarzenia oraz analiza oświadczeń uczestników o przebiegu zdarzenia. Pozwana podniosła, że zachodzi brak korelacji między uszkodzeniami samochodu M. (...) a uszkodzeniami niemal całego lewego boku C. (...), przy jednoczesnym braku uszkodzeń lewego boku M. (...). Z kolei uszkodzenia prawego boku C. (...) nie mogły powstać od kontaktu ze znajdującą się przy drodze barierką ochronną. Dlatego też brak jest podstaw do twierdzenia, iż zaszedł wypadek rodzący odpowiedzialność odszkodowawczą (...). W odniesieniu natomiast do wysokości żądania, pozwana podniosła, iż jego żądanie winno ograniczyć się do różnicy między wartością rynkową pojazdu a wartością rynkową pojazdu w stanie uszkodzonym z uwagi na zbycie pojazdu. Skoro niekwestionowana przez strony wartość rynkowa pojazdu na dzień szkody wyrażała się kwotą 32.500,00 zł a wartość rynkową pojazdu w stanie uszkodzonym należało przyjąć na poziomie 16.550,00 zł, albowiem za taką kwotę można było realnie zbyć pojazd bez dokonanej naprawy, czego dowodzi oferta zakupu pojazdu marki C. (...) złożona na aukcji internetowej, stąd wysokość ewentualnej szkody powinna wynosić 15.950,00 zł. Za rozliczeniem szkody w powyższy sposób przemawiają również ewentualne koszty naprawy pojazdu. Koszty naprawy oszacowane przez (...) na poziomie 21.110,37 zł są kosztami zoptymalizowanymi, tj. uwzględniającymi amortyzację części zamiennych i średnią stawkę roboczogodziny. Z kolei ustosunkowując się do twierdzeń P. C. (1), że (...) przyjął odpowiedzialność co do zasady albowiem pokrył koszty wynajęcia pojazdu zastępczego, pozwana wskazała, że wypłata za pojazd zastępczy nastąpiła wskutek deklaracji powoda podczas zgłaszania szkody w dniu jej zaistnienia, iż gdyby okazało się, że zgłoszony sprawca nie ponosi winy za powstałą szkodę, (...) dokona zwrotu kosztów wynajęcia pojazdu zastępczego. Zaś sama okoliczność pokrycia kosztów za pojazd zastępczy nie determinuje jeszcze odpowiedzialności (...).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 21.03.2014 r. na trasie K. – T. w miejscowości G. na drodze krajowej nr (...) w trakcie kolizji drogowej uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki C., model(...) (...) 2.0 (...), wersja E. Aut. o nr rej. (...), rok produkcji 2010 i zarejestrowany po raz pierwszy w dniu 24.02.2010 r., z przebiegiem 171888 km, należący do powoda P. C. (1).

Pojazd został sprowadzony z zagranicy pod koniec 2013 r. i P. C. (2) był jego drugim właścicielem. Pojazd marki C. o nr rej. (...) posiadał zawieszenie hydrauliczno – pneumatyczne.

Sprawca kolizji – L. D., kierujący samochodem M. (...), model (...) (...) o nr rej. (...) posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą z (...) numer polisy (...) ważną od 01.07.2013 r. do 30.06.2014 r.

Do kolizji doszło w godzinach wieczornych około godziny 20.15, było wówczas pochmurno i padał deszcz. L. D. (poruszając się od strony T.) nie dostosował prędkości do panujących warunków atmosferycznych w wyniku czego na mostku, za którym droga wchodziła w zakręt, kierującego pojazdem M. (...), model Sprinter 313 (...) o nr rej. (...) „wybiło”. Stracił on wówczas panowanie nad pojazdem i zjechał na pas ruchu przeznaczony do jazdy w przeciwnym kierunku, po którym poruszał się wówczas - z K. w kierunku G. - P. C. (1). Pojazd kierowany przez L. D. poruszał się po łuku i uderzył przednim lewym narożnikiem w lewy bok (na wysokości tylnej części błotnika przedniego lewego) pojazdu P. C. (1). L. D. podjął wówczas manewr obronny odbicia kierownicą w prawo, co spowodowało obniżenie lewego boku pojazdu marki M. (...). P. C. (1) także wykonał manewr obronny odbicia kierownicą w prawo, co z kolei spowodowało, że kierowany przez niego pojazd zjechał na pobocze i przednią prawą częścią nadwozia uderzył w barierkę ochronną. Następnie samochód osobowy marki C. o nr rej. (...) przez około 4 metry przemieszczał się wzdłuż barierki (równolegle), przylegając do niej na całej długości prawego boku, łącznie z dolną częścią obudowy lusterka prawego. Na pewnym odcinku kolidowania z barierką, z ziemi wystawały druty, które porysowały podwozie i poprzebijały opony pojazdu kierowanego przez P. C. (1). Wskutek kontaktu ze słupkiem trzymającym barierkę ochronną wygiął się próg ww. pojazdu. Kiedy samochód osobowy marki C. o nr rej. (...) się zatrzymał, silnik zgasł.

Uczestnicy zdarzenia wezwali na miejsce funkcjonariuszy Policji. Jako pierwsi na miejsce zdarzenia przybyli po 40 minutach funkcjonariusze Komisariatu Policji w T., którzy zabezpieczyli miejsce wypadku, lecz stwierdzili, że zdarzenie miało miejsce poza ich rewirem. Następnie przybyli funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w K.. Po przeprowadzeniu oględzin miejsca zdarzenia ustalili, że sprawcą kolizji był L. D., na którego nałożono w drodze mandatu karnego grzywnę w kwocie 300 zł. Kierujący pojazdem M. (...), model(...) (...) o nr rej. (...) przyjął mandat.

Pojazd P. C. (1) z uwagi na uszkodzone podwozie i dwa przebite koła (od strony pasażera z przodu i z tyłu) został odholowany na lawecie do K.. Za wykonanie powyższej usługi wystawiono w dniu 21.03.2014 r. fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 246,00 zł, którą to należność P. C. (1) uregulował.

Dowód:

- zeznania L. D., k. 152 – 153,

- przesłuchanie P. C. (1) w charakterze strony, k. 153 – 155,

- notatka informacyjna o zaistniałej kolizji drogowej z dnia 21.03.2014 r. sporządzona przez funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w K., k. 112 – 113,

- kopia oświadczenia dotyczącego okoliczności zdarzenia drogowego, k. 9 – 10,

- odpis faktury VAT nr (...), k. 129,

- opinia biegłego sądowego wraz z wyceną, k. 164 – 177.

- akta szkody nr (...).

Na opisanym powyżej odcinku droga jest jednojezdniowa. Wydzielone są na niej dwa pasy ruchu, po jednym dla każdego kierunku. Wzdłuż drogi przebiega barierka ochronna i trawiaste pobocze, które w na pewnych odcinkach usytuowane jest na tej samej wysokości co powierzchnia jezdni, na innych zaś odcinkach jest usytuowane wyżej lub też niżej w stosunku do powierzchni jezdni. W miejscu zjazdu samochodu marki C. (...) na pobocze, w miejscu osadzenia

barierki ochronnej (zabezpieczającej), pobocze trawiaste jest usytuowane na tej samej wysokości co jezdnia, a nawet nieco powyżej jej powierzchni.

Dowód:

- dokumentacja fotograficzna, k. 12 – 110,
- opinia biegłego sądowego wraz z wyceną, k. 164 – 177.
- akta szkody nr (...).

Wskutek opisanego zdarzenia drogowego w pojeździe marki C., model(...) (...) 2.0 (...) o nr rej. (...) zostały uszkodzone lewy błotnik, lewe drzwi – przednie i tylne, lewe lusterko. Natomiast po prawej stronie uszkodzeniu uległy: prawa lampa, prawy błotnik, przednie i tylne drzwi, tylni prawy błotnik, tylni zderzak, dwa koła (przebite opony), a także próg z prawej strony i poduszka trzymająca zawieszenie. Uszkodzenia te miały charakter wgnieceń i zarysowań.

Zderzak przedni i błotnik przedni lewy ww. pojazdu posiadały wcześniejsze uszkodzenia eksploatacyjne w postaci zarysowań zderzaka przedniego w jego lewej bocznej części i zarysowania miejscowego błotnika przedniego lewego.

Dowód:

- przesłuchanie P. C. (1) w charakterze strony, k. 153 – 155,
- dokumentacja fotograficzna, k. 12 – 110,
- opinia biegłego sądowego wraz z wyceną, k. 164 – 177.

Zgłoszoną (...) szkodę w pojeździe P. C. (1) zarejestrowano pod numerem (...).

(...) pismem datowanym na 24.03.2014 r. poinformował P. C. (1) w związku ze zgłoszeniem szkody w pojeździe C. (...) do ustalenia jego odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania wymagane jest złożenie dokumentów precyzyjne w tym piśmie opisanych. (...) pismem opatrzonym tą samą datą a adresowanym do L. D. informował go o zgłoszeniu szkody.

Po dokonanych oględzinach w dniu 25 marca 2014 r. J. U. - jako rzeczoznawca pozwanego - sporządził kosztorys naprawy pojazdu P. C. (1), określając koszty naprawy samochodu marki C. (...) w zakresie szkód pozostających w związku ze zdarzeniem z dnia 21.03.2014 r. na kwotę 9.911,48 zł. W kalkulacji zastosowano urealnienie na części zamienne C. w wysokości 45,0 %. Kosztorys ten identyfikujący się numerem (...) wykonano w systemie EurotaxGlass's.

P. C. (1) pismem z dnia 26.03.2014 r., z uwagi na zakwestionowanie wartości uprzednio oszacowanej szkody, zwrócił się o dodatkowe oględziny pojazdu. Rzeczoznawca (...) udał się wraz z P. C. (1) na miejsce zdarzenia, celem dokonania oględzin. Po oględzinach rzeczoznawca (...) dokonał w dniu 23.04.2014 r. wyceny wartości rynkowej brutto pojazdu P. C. (2) na dzień sporządzenia opinii na kwotę 32.500,00 zł. Natomiast wysokość szkody została oszacowana na kwotę 21.110,37 zł w oparciu o kalkulację naprawy nr (...) w systemie A..

Niesporne, a nadto dowód:

- druk zgłoszenia szkody w pojeździe z ubezpieczenia OC w aktach szkody,
- pismo (...) z dnia 24.03.2014 r. w aktach szkody,
- kosztorys (...) nr (...) w aktach szkody,
- pismo o dodatkowe oględziny pojazdu w aktach szkody,

- przesłuchanie P. C. (1) w charakterze strony, k. 153 – 155,
- wycena nr (...), k. 114 - 115,
- kalkulacja naprawy (...), k. 116 – 124,
- zdjęcia z oględzin w aktach szkody.

P. C. (1) od dnia 24.03.2014 r. do dnia 16.04.2014 r. korzystał z samochodu zastępczego wynajętego od (...) H. T., ul. (...) i, (...)-(...) K.. Z tego tytułu wystawiono P. C. (2) fakturę na kwotę 3.111,90 zł. Koszty te zostały pokryte przez (...) Spółkę Akcyjną w W..

Niesporne, a nadto dowód :

- kopia faktury VAT nr (...) z dnia 17.04.2014 r. w aktach szkody,
- kopia ww. faktury, k.125.

P. C. (1) w dniu 31.03.2104 r. zbył uszkodzony pojazd C. (...) nie dokonując w nim żadnych napraw. Pojazd został sprzedany (...) K. K., (...)-(...) K., ul. (...) za kwotę 12.500,00 zł.

Niesporne, a nadto dowód:

- odpis umowy kupna – sprzedaży samochodu, k. 128.

(...) pismem z dnia 17.04.2014 r. informowało P. C. (1), iż brak jest podstaw do wypłaty odszkodowania z tytułu szkody komunikacyjnej zarejestrowanej pod numerem (...) albowiem w dalszym ciągu prowadzone czynności wyjaśniające w celu ustalenia okoliczności powstania szkody oraz wysokości odszkodowania.

(...) w dniu 22.04.2014 r. sporządził raport z czynności sprawdzająco – wyjaśniających.

Niesporne, a nadto dowód:

- pismo (...) z dnia 17.04.2104 r., akta szkody,
- raport (...) z dnia 22.04.2104 r., akta szkody.

Z kolei pismem z dnia 24.04.2104 r. (...) poinformowało P. C. (1), iż po rozpatrzeniu zgłoszonych roszczeń z tytułu szkody w pojeździe marki C. (...) nie może zostać przyznane odszkodowanie. Argumentując powyższe stanowisko podniesiono, że w wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego ustalono, że zarówno wielkość, charakter deformacji uszkodzonych stref pojazdu jak i ich umiejscowienie wyklucza możliwość powstania uszkodzeń ujawnionych podczas oględzin w podanych przez niego okolicznościach.

Pismem sporządzonym w tej samej dacie (...) informowało P. C. (1), iż po rozpatrzeniu zgłoszonych roszczeń z tytułu szkody w pojeździe C. (...) zostało przyznane odszkodowanie w ogólnej kwocie 3.111,90 zł. Kwota ta stanowi koszt pojazdu zastępczego lub wynajęcie pojazdu zastępczego i jako upoważnionego do zapłaty wskazano:(...) H. T., (...)-(...) K., ul. (...).

Niesporne, a nadto dowód:

- pismo (...) z dnia 24.04.2104 r., akta szkody,
- pismo (...) z dnia 24.04.2104 r.

Pełnomocnik P. C. (1) pismem z dnia 13.05.2104 r. wezwał (...) do zapłaty kwoty wysokości 21.110,37 zł z tytułu szkody numer (...) w terminie 3 dni.

(...) w odpowiedzi na pismo dotyczące szkody (...) poinformowało pełnomocnika P. C. (1), że po powtórnej analizie zgromadzonej w aktach szkody dokumentacji postanowił podtrzymać swoje dotychczasowe stanowisko.

Niesporne, a nadto dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 13.05.2104 r. wraz dowodem nadania, k. 126. ,

- pismo (...) z dnia 03.06.2104 r., k. 127.

Wartość samochodu osobowego marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przed kolizją wyrażała się kwotą 35.400,00 zł. Wartość szkody powstałej w pojeździe P. C. (1) w związku z opisanym zdarzeniem drogowym z dnia 21.03.2014 r. – wobec rezygnacji z naprawy auta – wyraża się natomiast kwotą 18.850,00 zł.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego wraz z wyceną, k. 164 – 177.

Uzyskana na aukcji najwyższa cena pojazdu marki C. (...) (model, wersja, rocznik odpowiadające pojazdowi P. C. (1)) w stanie uszkodzonym wyniosła 16.550,00 zł.

Niesporne .

Sąd zważył, co następuje.

Żądanie P. C. (1) okazało się w zdecydowanej części uzasadnione.

Zgodnie z treścią art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę, świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym - określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Z kolei stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń – przewiduje § 4 tego przepisu.

Zgodnie natomiast z przepisem art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U. 2011.205.1210) odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Takie ujęcie odpowiedzialności świadczy o przyjęciu zasady pełnego odszkodowania w każdym wypadku, w którym posiadacz lub kierujący pojazdem w związku z ruchem tego pojazdu spowodują szkodę, nie zaś o ograniczeniu tej odpowiedzialności tylko do określonych roszczeń mających naprawić jedynie bezpośrednie skutki zdarzenia szkodzącego (patrz uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012 roku wydanej w sprawie III CZP 75/11, opublikowanej w OSNC 2012/7-8/81.). Oznacza to, iż w ramach swej odpowiedzialności, ubezpieczyciel nie jest obowiązany jedynie do zwrotu tych kosztów naprawy uszkodzonej rzeczy, które są niezbędne do przywrócenia jej prawidłowego funkcjonowania tj. w przypadku pojazdu tylko tych kosztów które są niezbędne, aby pojazd był ponownie zdalny do użytku, ale wszystkich kosztów, które konieczne są do przywrócenia stanu poprzedniego, tj. przywrócenia uszkodzonej

rzeczy do stanu sprzed wypadku. Tak też wyraźnie stanowi przepis art. 363 § 1 k.c., z treści którego jednoznacznie wynika, iż naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Odpowiedniej sumy tj. sumy odpowiadającej kosztom przywrócenia uszkodzonej rzeczy do stanu poprzedniego.

Bezspornym w niniejszej sprawie był to, iż (...) – jako sprawcę kolizji - łączyła umowa ubezpieczenia pojazdu marki M. (...), model Sprinter 313 (...) o nr rej. (...), potwierdzona polisą nr (...) ważną od 01.07.2013 r. do 30.06.2014 r. Faktem bezspornym była również okoliczność zgłoszenia przez powoda szkody w pojeździe marki C. (...) o nr rej. (...). Istota sporu ogniskowała się natomiast wokół kwestii, czy pozwana ponosi odpowiedzialność za zgłoszoną jej szkodę. W przedmiotowej sprawie strona pozwana podniosła bowiem, że zgłoszone przez powoda strefy uszkodzenia pojazdu - zarówno ich wielkość, charakter deformacji jak i ich umiejscowienie wykluczają możliwość powstania uszkodzeń w zgłaszanych przez jej uczestników okolicznościach zdarzenia. W uznaniu pozwanej przede wszystkim brak jest korelacji między uszkodzeniami samochodu M. (...) a uszkodzeniami niemal całego lewego boku C. (...), przy jednoczesnym braku uszkodzeń lewego boku M. (...). Strona pozwana utrzymywała ponadto, że uszkodzenia prawego boku C. (...) nie mogły powstać od kontaktu ze znajdującą się przy drodze barierką ochronną. Umiejscowienie tychże uszkodzeń nie odpowiada bowiem zdaniem pozwanej, pod względem wysokościowym, usytuowaniu wysokościowemu barierki ochronnych (obniżenie pobocza w miejscu osadzenia barierki o 18 cm względem nawierzchni jezdni). Jednocześnie strona pozwana kwestionowała również wysokość szkody.

Mając na uwadze sformułowane przez stronę pozwaną zarzuty, zgodnie z wnioskiem dowodowym powoda, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego w zakresie techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych W. S. celem ustalenia okoliczności i przyczyn uszkodzenia pojazdu powoda marki C. (...) oraz wysokości szkody powstałej w tym pojeździe na skutek wydarzenia z dnia 21.03.2014 r., a w szczególności na okoliczność ustalenia czy uszkodzenia samochodu wynikające z dokumentacji dołączonej do akt mogły powstać w okoliczność podanych przez strony kolizji drogowej (wraz z określeniem wartości powstałych uszkodzeń).

Konkluzje opinii biegłego nie pozostawiają wątpliwości, iż do uszkodzenia pojazdu C. (...) doszło we wskazywanych przez uczestników kolizji okolicznościach, tj. na skutek kontaktu przedniego lewego narożnika pojazdu marki M. (...) z lewym bokiem (na wysokości tylnej części błotnika przedniego lewego) pojazdu P. C. (1) oraz w wyniku kontaktu przedniej prawej części nadwozia pojazdu marki C. z barierką zabezpieczającą, z którą pojazd tej kolidował następnie na całej długości prawego boku łącznie z dolną częścią obudowy lusterka prawego. Treść opinii jednoznacznie wskazuje na mechanizm powstania uszkodzeń w pojazdach biorących udział w kolizji (któremu pozwana skutecznie nie zaprzeczyła) i potwierdza, że kolizja ta przebiegała zgodnie z opisem przedstawionym przez kierujących pojazdami.

Po pierwsze - jak wynika z wywodów biegłego usytuowanie wysokościowe uszkodzeń pojazdu powoda zawiera się w przedziale od około 45 cm do około 70 cm, uszkodzenia pojazdu marki M. (...) zawierają się natomiast w przedziale od około 45 cm do 70 cm. Zdecydowanie zatem podkreślić należy, że uszkodzenia lewego narożnika pojazdu kierowanego przez L. D. korelują wysokościowo z uszkodzeniami lewego boku samochodu marki C. (...). Wykluczające zaś powyższą korelację pomiary usytuowania wysokościowego uszkodzeń dokonane przez pozwaną w postępowaniu likwidacyjnym są wyrazem nieuwzględnienia w tymże postępowaniu faktu rozszczelnienia ogumienia i wyposażenia pojazdu powoda w zawieszenie hydrauliczno – pneumatyczne. Zawieszenie to powoduje bowiem, że samochód podczas postoju (w trakcie którego dokonano pomiarów) z wyłączonym silnikiem może mieć zupełnie inne usytuowanie wysokościowe tych samych elementów w zależności od ustawienia zawieszenia. W ocenie Sądu strona pozwana dokonała pomiarów usytuowania wysokościowego uszkodzeń w sposób nieprawidłowy, co skutkowało podnoszonym przez nią twierdzeniem, że uszkodzenia te nie powstały w okolicznościach deklarowanych przez uczestników kolizji.

Po drugie – odnotować należy, że w chwili kontaktu pojazd marki M. (...) poruszał się po łuku w wyniku podjętej próby uniknięcia zderzenia przez kierującego tym pojazdem (poprzez odbicie kierownicą w prawo). Powyższe spowodowało, iż zaistniało zjawisko obniżenia lewego boku tego pojazdu, co z kolei skutkowało przebiegiem kontaktu samochodem marki C. lekko skierowanym ku dołowi. Jak jednoznacznie wynika z zeznań L. D., stracił on panowanie nad pojazdem

i zaczął przemieszczać się w kierunku pasa dla przeciwnego kierunku ruchu, w wyniku czego uderzył przednim lewym narożnikiem w lewy bok pojazdu marki C.. Wbrew powyższemu pozwana utrzymywała natomiast, że do powstania uszkodzeń nie mogło dojść w opisanych przez uczestników kolizji okolicznościach, gdyż na lewym boku pojazdu marki M. (...) nie powstały uszkodzenia, przy jednoczesnym ich zaistnieniu wzdłuż lewego boku samochodu powoda. W ocenie Sądu wyrażone przez stronę pozwaną stanowisko wynika z niewłaściwego usytuowania kolizyjnego pojazdów względem siebie przez rzeczoznawcę pozwanej, a w konsekwencji – z nieprawidłowego usytuowania przebiegu kontaktu pomiędzy biorącymi udział w kolizji pojazdami. W rzeczywistości bowiem pojazdy te nie kolidowały ze sobą w sposób przyjęty przez pozwaną, a w sposób całkowicie odmienny, zaprezentowany przez biegłego sądowego w opinii.

Po trzecie – uszkodzenia prawego boku pojazdu marki C. zawierają się w przedziale wysokościowym od około 55 cm do około 95 cm (dolna część obudowy lusterka prawego). Wskazane zaś przez pozwaną usytuowania barierki ochronnej są różne i zawierają się w przedziale od około 55 cm do około 85 cm oraz od około 60 cm do około 90 cm. W ocenie Sądu uszkodzenia prawego boku samochodu powoda – uwzględniając dynamikę zjawiska po zjechaniu pojazdu na nierówne trawiaste pobocze – korelują wysokościowo ze wskazanym powyżej usytuowaniem wysokościowym barierek ochronnych. Jednocześnie analiza załączonej do akt dokumentacji nie pozwala – zgodne ze stanowiskiem pozwanej – przyjąć, że trawiaste pobocze jest usytuowane około 18 cm poniżej nawierzchni drogi. Faktem pozostaje natomiast, iż na miejscu zdarzenia są fragmenty pobocza usytuowane na tej samej wysokości co nawierzchnia jezdni i są miejsca pobocza usytuowane od tej nawierzchni wyżej i niżej. Jeśli zaś chodzi o miejsce zjazdu pojazdu powoda na pobocze – zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że pobocze na tym odcinku usytuowane jest 18 cm poniżej nawierzchni jezdni. Wręcz przeciwnie, we wskazanym miejscu pobocze jest usytuowane na tej samej wysokości co jezdni, a nawet nieco powyżej jej powierzchni.

Reasumując stwierdzić należy, że prezentowane przez pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego oraz sądowego stanowisko wyrażające się przekonaniem, jakoby ujawnione w pojeździe powoda uszkodzenia nie mogły powstać wskutek kolizji z dnia 21 marca 2014 r., wynika z niewłaściwych pomiarów wysokościowych i wynikającej z tego nieprawidłowej analizy usytuowania wysokościowego uszkodzeń powstałych w wyniku kontaktu pomiędzy pojazdami, jak też z niewłaściwych pomiarów wysokościowych i wynikającej z tego nieprawidłowej analizy usytuowania wysokościowego uszkodzeń powstałych w następstwie kontaktu pojazdu powoda z barierką ochronną. Powyższe podyktowane jest także nieprawidłowym określeniem przez stronę pozwaną przebiegu kolizji pomiędzy pojazdami.

Jednocześnie podkreślić należy, że zderzak przedni i błotnik przedni lewy pojazdu powoda posiadały wcześniejsze uszkodzenia eksploatacyjne w postaci zarysowań zderzaka przedniego w jego lewej bocznej części i zarysowania miejscowego błotnika przedniego lewego, które to uszkodzenia nie korelują wysokościowo z pozostałymi uszkodzeniami lewego boku C. (...) oraz były poza strefą kontaktu z samochodem M. (...). Pojazd kierowany przez L. D. w pierwszej fazie kontaktu z C. (...) uderzył w ten pojazd przednim lewym narożnikiem w tylną część błotnika przedniego lewego C. (...), a następnie kontakt ten przemieszczał się w kierunku tyłu C. (...). W ocenie Sądu okoliczność wcześniejszych eksploatacyjnych uszkodzeń powłoki lakierowanej C. (...) na wskazanych elementach nie ma żadnego wpływu na wysokość szkody powstałej tym pojeździe.

Wyraźnie odnotować w tym miejscu należy, że żadna ze stron nie wniosła zarzutów do opinii biegłego sądowego. Sąd ocenił przedmiotową opinię jako pełnowartościowy i miarodajny dowód w sprawie, czyniąc ją podstawą ustaleń faktycznych. Opinia została sporządzona w sposób rzetelny, kompletny i fachowy. Jej treść jest zgodna z zasadami logiki i wiedzy powszechnej a przedstawiony w niej tok rozumowania w sposób logiczny i jasny prowadzi do sformułowanych wniosków. Przy czym końcowe stanowisko biegłego wyrażone zaś zostało w sposób stanowczy. Tym samym również Sąd nie znalazł podstaw do odmowy uznania wiarygodności oraz mocy dowodowej sporządzonej przez biegłego opinii uznając ją za spójną, logiczną i wyczerpującą. Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem, brak jest więc podstaw do podważenia opinii (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.05.2005 r., V CK 659/04, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.11.2002 r., V CKN 1354/00, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7.11.2000 r., I CKN 1170/98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.11.2000 r., IV CKN).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd ustalił, iż przebieg kolizji między pojazdami nastąpił w sposób i w okoliczności podanych przez jej uczestników, co absolutnie nie stoi w sprzeczności z zakresem i charakterem ujawnionych uszkodzeń na pojazdach, a wręcz przeciwnie - z nimi koresponduje. Powyższe ustalenia stanowiły warunek konieczny do uznania, iż zaistniało zdarzenie rodzące odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej.

Analizując zaś poprawność likwidacji szkody w zakresie prawidłowości określenia wysokości szkody w pojeździe powoda, stwierdzić należy, że pozwana w sposób prawidłowy określiła jedynie wartość pojazdu powoda w stanie uszkodzonym. Prawidłową procedurą mającą na celu ustalenie wartości pojazdu w stanie uszkodzonym jest porównanie cen na aukcji na rynku wtórnym.

Zważywszy na okoliczność, iż powód zbył pojazd w stanie uszkodzonym i nie zdecydował się na jego naprawę, w celu określenia wysokości szkody należało oszacować:

- wartość pojazdu przed szkodą w stanie nieuszkodzonym,
- wartość pojazdu w stanie uszkodzonym po szkodzie.

Różnica wartości pojazdu przed szkodą i po szkodzie określa bowiem rzeczywistą wartość szkody. Zważywszy, że wartość rynkowa pojazdu na dzień szkody w stanie nieuszkodzonym wynosiła 35.400,00 zł brutto, zaś wartość pojazdu w stanie uszkodzonym po szkodzie przyjęta z najwyższej oferty kupna pojazdu uzyskanej na ogłoszonej giełdzie wyrażała się kwotą 16.550,00 zł brutto, a zatem rzeczywista wartość szkody w pojeździe powoda stanowi kwotę 18.850,00 zł. Taką też należność Sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanego w punkcie I sentencji.

W ocenie Sądu powód zasadnie domagał się również zwrotu kosztów holowania uszkodzonego pojazdu z miejsca kolizji do miejscowości K. w kwocie 246,00 zł. Odnosząc się do powyższej kwestii, a więc odpowiedzialności pozwanej za koszty holowania uszkodzonego samochodu powoda należy wskazać, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie (zniszczenie) pojazdu mechanicznego obejmuje też wydatki na holowanie uszkodzonego samochodu. Zwrotowi mogą jednak podlegać tylko wydatki rzeczywiście poniesione na takie holowanie (v. wyrok Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 21.03.2013 r., I C 1175/12). W myśl art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje - w granicach normalnego związku przyczynowego - straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć gdyby mu szkody nie wyrządzono. Koszty, które poszkodowany poniósł z tytułu holowania pojazdu są typowym przykładem uszczerbku majątkowego, mającego postać straty rzeczywistej (damnum emergens), powodującej zmniejszenie - (uszczerbek) majątku poszkodowanego. Nie ma zatem wątpliwości, że poszkodowanemu przysługuje zwrot kwoty, którą musiał wydać na holowanie, jeżeli pojazd po kolizji nie nadawał się do dalszej jazdy. Powyższe twierdzenie wynika wprost z dyspozycji przytoczonego powyżej art. 361 k.c. Jest to wręcz podręcznikowy przykład strat, które poszkodowany poniósł w związku ze zdarzeniem szkodowym. Pozostają one w ścisłym związku zarówno ekonomicznym, jak i przyczynowym ze szkodą, a zatem ubezpieczyciel sprawcy kolizji jest obowiązany do ich zwrotu. Podkreślić należy, że w niniejszej sprawie wysokość kwoty za holowanie nie była wygórowana i nie przekraczała typowej (standardowej) ceny na lokalnym rynku za tego typu usługę. W kontradiktoryjnym procesie cywilnym obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c., art. 232 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

W niniejszej sprawie to powód winien był zatem wykazać, jakie poniósł koszty holowania uszkodzonego samochodu. W ocenie Sądu powód temu zadaniu sprostał. Przedłożony przez niego odpis faktury VAT nr (...) z dnia 21.03.2014 r. (k. 129), opłacony gotówką, stanowił właściwą podstawę do ustalenia, że powód poniósł koszty holowania uszkodzonego samochodu z miejsca kolizji do miejscowości K. w kwocie 246,00 zł.

Dlatego i powyższe koszty jako celowe i konieczne, Sąd uwzględnił w punkcie I wyroku.

P. C. (1) domagał się zasądzenia kwoty 21.356,37 zł - stanowiącej wyliczony przez biegłego pozwanego koszt naprawy pojazdu (21.110,37 zł) powiększonej o kwotę 246,00 zł tytułem zwrotu kosztów holowania uszkodzonego pojazdu powoda z miejsca kolizji do K., a wyżej zaprezentowane rozważania Sądu, uzasadniały zasądzenie na jego rzecz łącznie kwoty 19.096,00 zł stanowiącej sumę różnicy pomiędzy wartością jego pojazdu w stanie nieuszkodzonym a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym i kosztów holowania uszkodzonego pojazdu (35.400,00 zł – 16.550,00 zł, tj. kwoty 18.850,00 zł i kwoty 246,00 zł = 19.096,00 zł). W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

Zgodnie z treścią art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby zaś wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1- przewiduje § 2 tego przepisu.

Powód domagał się ustalenia wymagalności świadczenia na dzień 21 kwietnia 2014 r. Sąd nie podzielił jednak stanowiska powoda w tym zakresie i świadczenie w kwocie 19.096,00 zł zasądził od dnia 24.04.2014 r. kierując się treścią powołanego powyżej art. 817 § 1 k.c. Analiza dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a zwłaszcza akt szkody, pozwala na ustalenie, że w dacie 24.04.2014 r. pozwana ostatecznie stwierdziła, że powodowi nie może zostać przyznane odszkodowanie. Należy zatem konsekwentnie przyjąć, że w tejże dacie pozwana dysponowała informacjami danymi, których właściwa interpretacja skutkować winna wypłatą odszkodowania na rzecz powoda. Powodowi należne są zatem odsetki od tej daty. W pozostałej natomiast części roszczenie odsetkowe podlegało oddaleniu, co znalazło odzwierciedlenie w punkcie II sentencji.

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie ustalono w oparciu o całokształt zgromadzonych dowodów dokumentarnych, w tym akt szkody, a nadto zeznań świadka L. D. i przesłuchania powoda w charakterze strony, które to dowody korespondowały tak ze sobą, jak i z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Ponadto Sąd poczynił ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie w oparciu o opinię biegłego sądowego w zakresie techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych W. S. - z przyczyn zaprezentowanych we wcześniejszej części rozważań.

O kosztach Sąd orzekł w myśl art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Na koszty strony powodowej w niniejszej sprawie składa się opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.068,00 zł, zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 1.000,00 zł, opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2.400,00 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.) - w łącznej wysokości 4.485,00 zł.

Powód wygrał proces w 89 %, a zatem należał się mu od pozwanego zwrot kosztów w wysokości 3.391,65 zł (4.485,00 zł x 89%), co znajduje uzasadnienie w punkcie III wyroku.

Sąd w niniejszym postępowaniu przyznał biegłemu wynagrodzenie w łącznej wysokości 1.258,34 zł za sporządzoną opinię, zaś powód uiścił zaliczkę w wysokości 1.000 zł. Sąd zatem nakazał w punkcie IV wyroku ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gryficach brakującą kwotę 229,92 zł (258,34 zł x 89 %) stosownie do treści art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, który to przepis nakazuje ściągnąć od strony przegrywającej, koszty należne Skarbowi Państwa, przy odpowiednim zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota objęta punktem V wyroku, tj. 41,58 zł stanowi różnicę pomiędzy kwotą 70,00 zł będącą nadpłatą opłaty sądowej od pozwu a kwotą stanowiącą niepokryte wynagrodzenie biegłego, które stosownie do wysokości procentowej przegranej dla powoda wynosi 28,42 zł ($258,34 \text{ zł} \times 11\%$).

SSR Małgorzata Kowalska